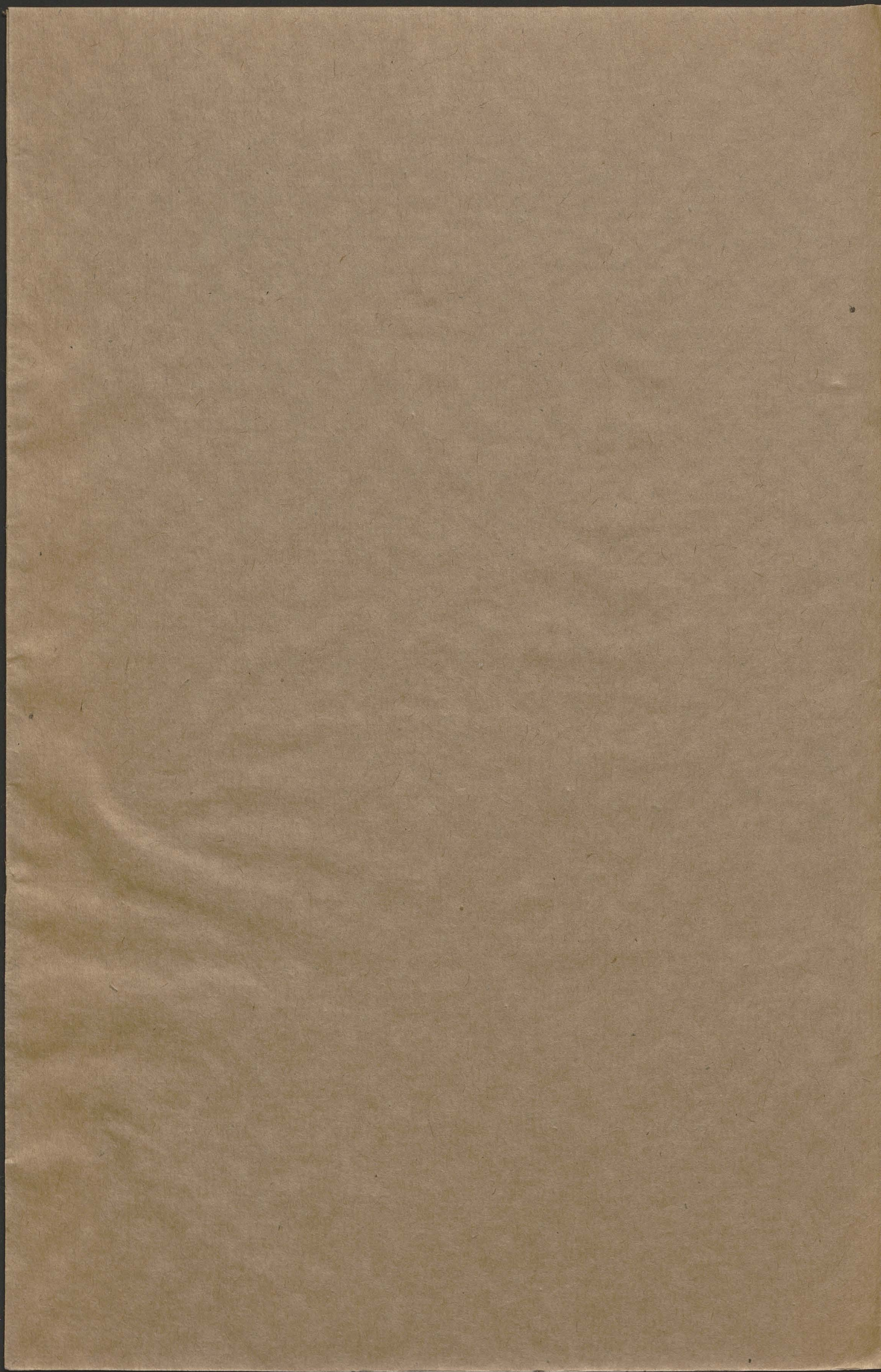


15028 kal komi.

III

Mag. St. Dr.

III/7



15028 II

M O W A

J. O. Xcia JMci Kajetana SOŁTYKA Biskupa
Krakowskiego, Xiążęcia Siewierskiego, na Seymie
Ordynaryinym Warszawskim miana.

Dnia 20. *Novembris* 1766.



Ak żaden Narod z stanu Poddaństwa razem nie wyszedł na wolność, tak rzadko który z wolności od razu wpadł w niewolę. Po stopniach iedną, y druga postępować zwykła kondycya. Po stopniach Przodkowie nasi dzwigali się do zaśzczytu naywyższej, którą nam zostawili wolności. Słusznie zawsze troskliwy o Prawo wolności lud upatrywać powinien, aby każda w Rzeczypospolitey nowość nie zmierzała na szkodę wolności. Jest w Rzpltey nowość Obywatel dwie Funkcye, Sędziogo na Kommissyi, Prawodawcy w Jzbie Poselskiej mogący sprawować. Jest nowość że Wojewodztwa mające dotąd Prawo obierania Posłow na Seym, Deputatow na Trybunały, Kandydatow na Urzędy Podkomorskie y Ziemskich Sądow, od Prerogatywy obierania Kommissarzow są oddalone. A co ż zgrzeszyły Woiewodztwa przeciw Rzeczypospolitey, że się im ta stała krzywda? Nie może tey Woiewodztw krzywdy usprawiedliwić zaślona *Novelle Legis* 1764. ponieważ, aby ktore obowiązywało Prawo, nie dosyć iest ustanowić Prawo, ale koniecznie potrzeba, aby było powszechnie przyjęte od Woiewodztw, Ziem y Powiatow. Te wszystkie Woiewodztwa nie przyimują tego Prawa, ktore tu na Seymie chce mieć obieranych Kommissarzow, ktore przez Instrukcye swoje *reclamant* przywrocenia sobie uchyloney prerogatywy. Wszak wczesną czynią o to dyliencyą, gdy na pierwszym Ordynaryinym Seymie. Więc sprawiedliwość wyciąga przywrocic Woiewodztwa *ad primitivum Jus* obierania sobie Kommissarzow, rownie iak Posłow y Deputatow. Sprawidliwie albowiem obawiać się mogą pozostali w Domach Bracia, że gdy Jch bez występku ukarano odjęciem Prerogatywy obierania Kommissarzow, rownie za pierwszą podobną okazyą oddalą Jch od elekcyi Posłow y Deputatow, gdy nic łatwieyszego, iako rowny dobrego porządku wynaleść pretext. O toż to są stopnie, ktoremi zlekka Narodowey wolności prerogatywy do zupełnego zstępować będą upadku, gdyżmy iuz na pierwszym onegoż stanęli szczeblu.

Pierwsi Fundatorowie wolności żeby wyznaczili równe *inter Majestatem* Krolow swoich & *libertatem* Narodu pod Krolmi *aequilibrium*, zostawili szafunek łask Krolom, dosyć mając do bezpieczeństwa, y ozdoby Tronu, nadzieją dobrodzieystw zniewalać y pociągać do siebie serca Narodu. Zachowali Woiewodztwom elekcyę Posłow, Deputatow na Trybunały, Kommissarzow do Radowia, aby te naywyższe w Oyczyźnie *subsellia* sprawowały Osoby affektom, y przyiaźni Braterskiey obowiązane.

Powiększona niezmiernie moc y Powaga Kommissyi Skarbowey, à Prerogatywa Woiewodztw wysyłania z pośrzodka siebie Kommissarzow zupełnie uchylona.

Moc Tronu nie tylko w teyże Kommissyi, ale y na Seymach powiększona. Nadzieia albowiem zyskania Kommissarskiey Funkcyi wmawia, narażania się wolnym co myśli y sądzi mowieniem boiaźni, y żądzą przypodobania się. Zyskanie Funkcyi, rowny sprawie skutek, aby się przy niej, albo na zawzse, albo częścicy utrzymywać. Nie masz sposobu tey nayszkodliwszey Obradom publicznym uchylić zarazy, nadzieją, lub boiaźnią wymierzania swych w Radach czynności, tylko przywrócić Woiewodztwom Prawo obierania Kommissarzow, ktorzyby wolni od Poselskiey Funkcyi, tym usilnieyszego w sprawowaniu Kommissarstwa dokładali starania. Alboż zubożały iuż Woiewodztwa w Godnych Obywatelow, że jeden dwie Funkcyje Poselską y Kommissarską ma sprawować? Nie iestże zagradzać drogi do zaślug w Oyczyźnie? tłumić chęć aplikowania się do Jnteressow Rzeczypospolitey, podzielone nie dawno na dwoch, na jednego zlewać Urzędy?

W rządach Rzpltey z Powagą Tronu złączonych to wszystko, co zmniejszyła Prerogatywy Narodu, powiększa moc Tronu. Użył Nayiasnieyszy Panie, Narod tey z W. K. Mcią wspaniałey ludzkości, że Go z współ Obywatela czyniąc Krolem swoim, nie tylko mu Powagi Tronu nie ścieśnił, ale y owszem powierzeniem Gwardyi, powiększeniem nieco dochodow, pozwoleniem nabycia wielkich Dziedzictw rozprzeszczenił. Przez szczerą w Osobie W. K. Mci y przywiązaniu do swobod Narodu ufność dopuścił, aby władze Hetmańskie, ktore naywiększą zawzse *inter Majestatem & libertatem* czyniły wagę, były uchylone. Niechże przynajmniey wroci się istotna wolności Woiewodztwom Prerogatywa, wolnego z pośrzodka siebie Kommissarzow obierania, gdy się o tę swych swobod częśćkę przez wielorakie Instrukcyje dopraszaią. Jakom się nauczył dnia wczorayszego w głosach Jch-Mć Panow Czackiego Podczaszego Koronnego Posła Wołyńskiego, y Małachowskiego Starosty Wąwolnickiego Posła Lubelskiego, ktorzy wiernie, gorliwie, y mężnie popieraiąc swobod Narodu, y zle-

cone

cone sobie od Braci żądania, przytoczeniem Instrukcyi swym Głosom dodali wagi.

Coż albowiem być może y powinno ważniejszego, iako Posłowi powszechnym Woiewodztwa zdaniem, swoje wymierzać? Pełen iestem ufności, że równa w innych gorliwość przyniesionemi od Braci Instrukcyami bronić będzie Prerogatywy swych Woiewodztw wolnego z pośrodka siebie Kommissarzow obierania.

Przezorność Przodkow Naszych dlatego z każdego Woiewodztwa w Trybunałach Sędziow zasadziła, żeby każde Woiewodztwo miało z pośrodka siebie Osoby, ktoreby przychodzące z swego Woiewodztwa sprawy y Interessa do Trybunału, z tym większą popierały usilnością y przychylnością. Równa iest potrzeba, aby na Kommissyach każde Woiewodztwo swego miało Kommissarza. Nie masz żadnego Woiewodztwa, do ktoregoby się Jurysdykcyja Kommissyi nie rozciągała, z ktoregoby nie miały przychodzić Interessa do Kommissyi, a któż lepiej, dokładniej, gorliwiej może w potrzebie tłumaczyć, przekładać, utrzymywać Interessa na Kommissyi ktorego Woiewodztwa, iako Obywatel onegoż, naylepiej sytuacją miejsca, Stan Dobr, przymioty Osob swego Woiewodztwa znaiący, a do przychylności onemuż wdzięcznością affektow, y współ Obywatelstwa konfyderacją obowiązany?

Gdy tym sposobem otwieram zdanie moje na ekluzyję kommissarzow od Poselstwa zmierzające, zdaie mi się, że slyszę zarzuty. 1mo. Ze się nikt Kommissarstwa bez Funkcyi Poselskiej nie podeymie. 2do. Ze ekskludować Kommissarzow od Poselstwa, iest Ich wierności ku Rzpltey nie dowierzać: 3tio. Ze nie miałby kto na Seymie Kommissarzy justyfikować w obiekcjach, ani uwiadomić o Ich chwalebnych czynnościach.

Na pierwszy zarzut iuż odpowiedziałem, że żadne Woiewodztwo nie iest tak ubogie w godnych y sposobnych do sprawowania Urzędow Publicznych, Obywatelow, żeby była potrzeba iednemu dwie zlecać Funkcye.

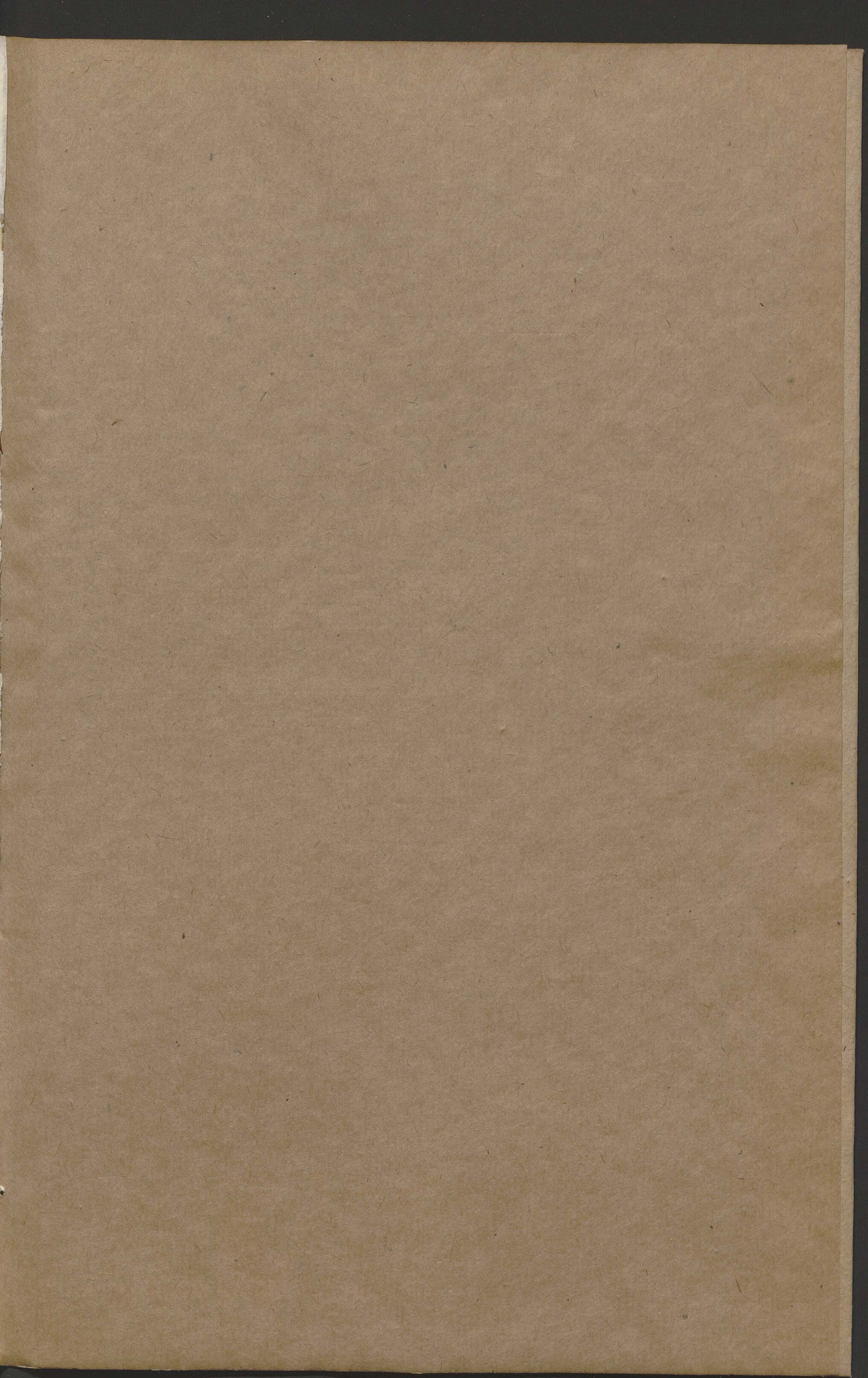
Co do drugiego. Nie iest skutkiem niedowiarstwa albo podeyzrzenia o wierności, ale przykład Staro-Polskiej ostrożności, iednego Obywatela nazbyt wielością Funkcyi nie wzmacniać, y współ Braci czynić strasznym. Tać to od przemożności ostrożność była powodem Przodkom Naszym równość między Obywatelami rozprzesztrzeniającym, że Prawem zabronili mieścić, nie tylko w iedney Osobie, ale nawet w iednym Jmieniu *duo Ministeria*, w iedne ręce oddawać buławę y Laskę Marszałkowską, w Trybunałach rok po rok iedney Osobie lub Familii przydować, lub marszałkować. Jezeli te Prawa y zwyczaje są sprawiedliwe, mądre, przezorne, y do Praw wolności, y równości przystosowane.

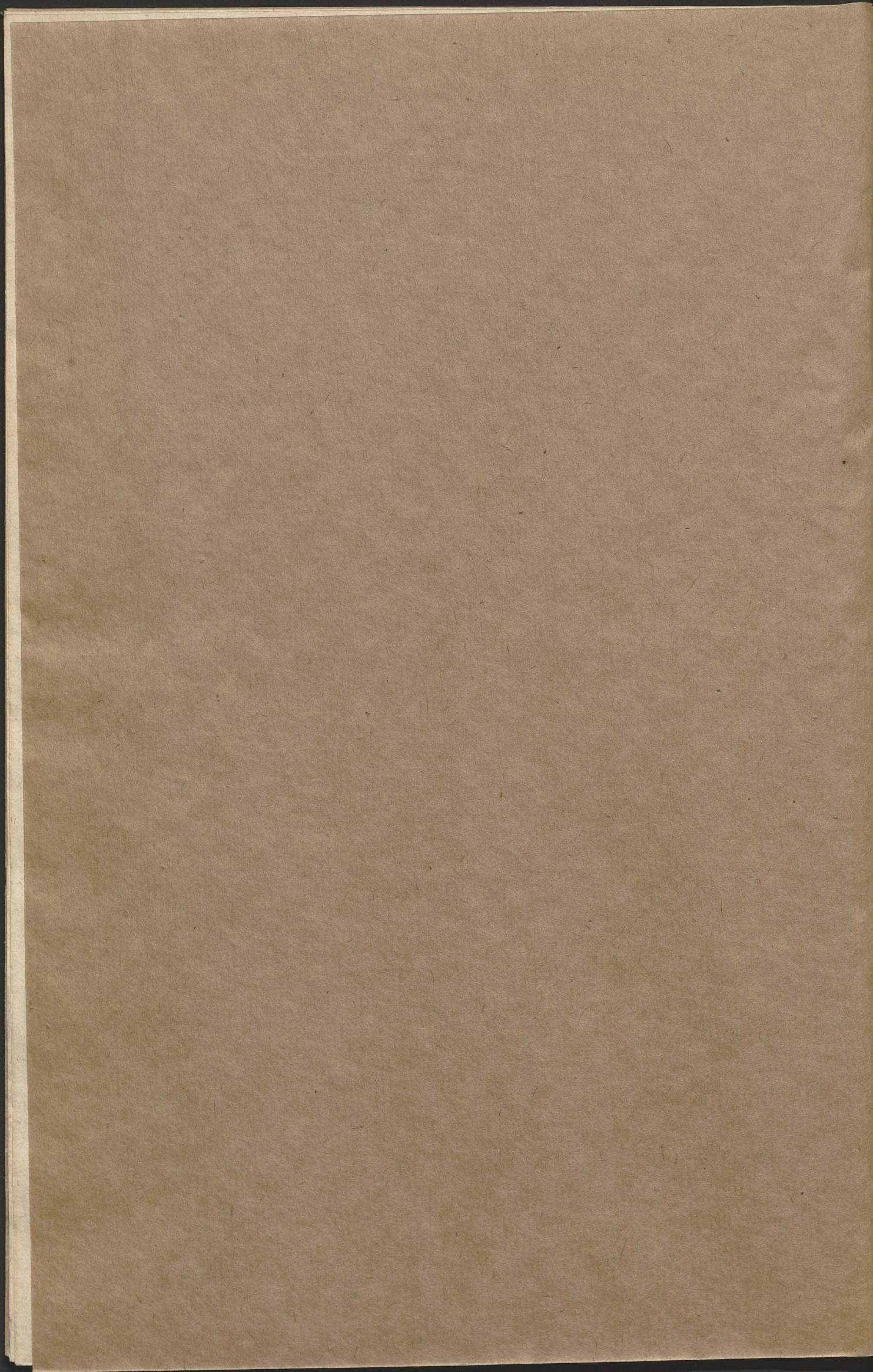
ne; A iakże miałyby być szkodliwe Prawo, któreby Kommissarzom Poselstwa zabraniało?

Na koniec płonna boiażń iest, że oddaleni od Poselstwa Kommissarze nie mieliby sposobu przed Stanami usprawiedliwić swych czynności. Gdybyśmy byli utrzymali Prawo 1764. które rachunek *de transactis suis* Kommissaryi *in plenis Ordinibus* naznaczyło, musiałbym przystać na to, aby Kommissarze dla justyfikowania się *plenis Ordinibus* nie tylko mogli być, ale koniecznie byli Posłami, ale kiedy Rzplta dziś uznaje za niepodobne do wykonania toż Prawo, y wrociła się do dawnego sposobu wyznaczania *Delegatorum* do wniścia we wszystkie czynności Kommissaryi; Jdzie przez nieodbitą konsekwencyą, że Kommissarz choć nie Posel usprawiedliwi się Rzpltey z spraw y roboty swoiey, gdy to uczyni przed Deputatami, powagą Stanow wyznaczonemi y autoryzowanemi.

Jako zaś nie miał nigdy, y nie ma Stan Rycerski za krzywdę, że Marszałkowie lub Deputaci Trybunalscy gdy są Senatorami, mogą oraz nie przestając być Sędziami Trybunalskiemi, zasiadać w Senacie, y radzić na Seymach, chociaż Jch kolledzy *ex Equestri Ordine* Deputaci lub Marszałkowie nie mają tey Prerogatywy, iako ten przydład dziś widzimy; Tak równym *per omnia* sposobem nie może zazdrościć, ani mieć za krzywdę Kommissarz nie Posel, mieysca Kommissarzowi Senatorowi w Senacie, lub *in Ministerio*.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0021719

